

# Stanisław Soyka, Moja rzeczywistość

Z papierosem w lewej ręce  
drugą rękę mam w kieszeni  
i tak głowę zadzierając  
prosto w samo niebo patrzę

to jest moja rzeczywistość  
to jest moja rzeczywistość  
to jest teraz moja rzeczywistość  
to jest moja rzeczywistość

od brzegu do brzegu  
ocean obłoków  
co by nie powiedzieć  
podobnych do śniegu  
widzialne jest moje  
Twoja przezroczystość  
i to jest moja rzeczywistość

mam wieczność na myśli  
a na ziemi stoję  
zaniepokojony nieco  
że mi te chmury za chwilę na głowę z nieba zlecą  
i trochę się boję  
to jest moja rzeczywistość  
to jest moja rzeczywistość  
to jest teraz moja rzeczywistość  
to jest moja rzeczywistość